

27 lutego 2024



TORAKOCHIRURDZY Z ŚCO OPERUJĄ PACJENTÓW Z RAKIEM PŁUCA W ASYŚCIE ROBOTA DA VINCI

Świętokrzyskie Centrum Onkologii jako trzeci ośrodek w Polsce wdrożyło lobektomie (usunięcie płata płuca) w asyście robota da Vinci u chorych z rakiem płuca. Po raz pierwszy w Polsce w operacji torakochirurgicznej z użyciem robota została również zastosowana krioanalgezyja, pozwalająca zmniejszyć u pacjenta ból pooperacyjny.

Pierwsze w ŚCO operacje torakochirurgiczne (anatomiczne lobektomie z limfadenektomią) z wykorzystaniem systemu robotycznego da Vinci zostały przeprowadzone 22 i 23 lutego 2024 r. u dwojga pacjentów z rakiem płuca. Liderem zespołu operacyjnego był dr hab. n. med. Paweł Rybojad, specjalista chirurgii klatki piersiowej, kierujący Kliniką Chirurgii Klatki Piersiowej ŚCO, lekarzem asystującym operatorowi była dr Aleksandra Czarnecka,

specjalista chirurgii klatki piersiowej.

Przebieg zabiegów obserwował jako proktor dr **Michał Wiłkojć**, specjalista chirurgii klatki piersiowej z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Onkologicznej, Metabolicznej i Torakochirurgii Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie.
- Przebieg zabiegów planowy, bez problemów technicznych, bardzo sprawnie przeprowadzony. Na pewno pozwoli pacjentom powrócić do pełnej sprawności. Przygotowanie ośrodka doskonale - ocenił proktor.

Jestem dumny, że nasi pacjenci będą mogli korzystać z najnowszych technik operacyjnych, jakie daje chirurgia robotyczna - mówi profesor dr hab. n. med. Stanisław Góźdź, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii.

Robotyka nadzieją torakochirurgii

Wykorzystanie robota w torakochirurgii jest nowością w Polsce. Pierwszą tego typu operację wykonał w 2022 roku dr Michał Wiłkojć z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Onkologicznej, Metabolicznej i Torakochirurgii Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie. W asyście robota operują torakochirurdzy w Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Świętokrzyskie Centrum Onkologii jest trzecim ośrodkiem w Polsce, który wdrożył takie zabiegi. Torakochirurdzy z ŚCO odbyli kilkunastotygodniowe szkolenie w zakresie pracy z robotem da Vinci w ośrodku chirurgii robotycznej w Barcelonie oraz w Centrum Onkologii w Bydgoszczy i w WIM.

Jak ocenia prof. Paweł Rybojad, zastosowanie robota w operacjach raka płuca pozwala chirurgowi operować z niezwykłą precyzją i tak doskonałą widocznością operowanych zmian jakby oglądał je pod mikroskopem. Jest to możliwe dzięki 10-krotnemu powiększeniu optycznemu i obrazowaniu 3 D w jakości HD z możliwością modulowania głębi obrazu pola operacyjnego zastosowanymi w systemie da Vinci. Robot przekłada ruch gałek ocznych i ręki chirurga na ruch robotyczny, niwelując drżenie rąk i dając kilkukrotnie większy zakres ruchów, niż umożliwia ludzki nadgarstek. Ruchy narzędzi robotycznych są wykonywane ze zminimalizowaną siłą ucisku na powierzchnię ciała pacjenta.

- Robot porusza wszystkimi czterema ramionami odwzorowując ruchy ręki, ale jest w środku pacjenta i swoją małą robotyczną ręką może dotrzeć dokładnie w to miejsce, w którym chirurgowi zależy na największej precyzji. Operując ma



się wrażenie, że jest się wewnątrz pacjenta - mówi torakochirurg.

Precyzja działania i możliwość dotarcia do najgłębiej położonych tkanek umożliwia bardzo dokładne usunięcie zmian nowotworowych, szczegółowe ustalenie zaawansowania procesu nowotworowego i lepsze planowanie ewentualnej terapii uzupełniającej.

Dr Michał Wiłkojc z WIM, który wdrożył w Polsce operacje robotyczne w obrębie klatki piersiowej ma nadzieję, że chirurgia robotyczna będzie się rozwijać, ponieważ pozwala na szybszy powrót do zdrowia pacjentów:

- Zabiegi odbywają się przez niewielkie cięcia, dzięki czemu chorzy mogą być szybciej uruchomieni, ryzyko powikłań pooperacyjnych jest znacznie mniejsze a czas dojścia do pełnej sprawności jest krótki. Pacjenci są w dużo lepszej formie, dzięki czemu, jeśli jest potrzebne uzupełniające leczenie onkologiczne, chemio lub radioterapia, mogą je relatywnie szybko otrzymać.

Mrożeniem w ból pooperacyjny

W ŚCO podczas robotycznych lobektomii została zastosowana dodatkowo krioanalgezia (działanie przeciwbólowe, polegające na zamrażaniu nerwów międzyżebrowych, które zaopatrują bólowo ścianę klatki piersiowej i skórę) aby zmniejszyć u pacjentów ból pooperacyjny. Zastosowane działanie przeciwbólowe utrzymuje się przez kilka miesięcy, w związku z tym pacjenci nie tylko łatwiej dochodzą do siebie po zabiegu operacyjnym, ale mogą niezwłocznie rozpocząć rehabilitację pooperacyjną.

Oboje zoperowani i zaopatrzeni w ten sposób przeciwbólowo pacjenci w następnej dobie po zabiegu wstali z łóżek, poruszając się bez bólu o własnych siłach.

Dr **Aleksandra Czarnecka**, pierwsza w Polsce kobieta torakochirurg operująca przy pomocy robota, tłumaczy: - Mamy przed sobą mocnego przeciwnika, jakim jest choroba nowotworowa, dlatego musimy się do tego przygotować na najwyższym poziomie. Robot jest narzędziem, które umożliwia nam bardzo precyzyjną pracę i niweluje jakiegokolwiek komplikacje u chorego, który pod względem fizycznym i psychicznym już jest mocno obciążony samym piętnem choroby nowotworowej. Jeżeli możemy dołożyć starań, żeby życie pacjenta lepiej wyglądało, dlaczego tego nie zrobić?

Szerokie plany chirurgii robotycznej w ŚCO

W ŚCO wykonywanych jest rocznie około 100 dużych leczniczych operacji u chorych z rakiem płuca, ponadto w ośrodku przeprowadzane są również mniejsze zabiegi w celu rozpoznania lub usunięcia przerzutu oraz operacje paliatywne. W tym ośrodku pacjent z rakiem płuca otrzymuje kompleksowe leczenie, zarówno chirurgiczne, jak i uzupełniające oraz rehabilitację i pomoc psychologiczną.

W Polsce co roku rozpoznaje się ponad 21 tys. nowych zachorowań na raka płuca. Największy odsetek zachorowań przypada pomiędzy 60-80 rokiem życia. Nowotwór pojawia się na ogół bezobjawowo, często jest wykrywany przypadkowo. Sieje ogromne spustoszenie, co roku powodując zgon ponad 20 tysięcy osób w Polsce. – Mamy nadzieję, że dzięki zastosowaniu tych małoinwazyjnych i niezwykle precyzyjnych zabiegów poprawi się jakość leczenia i komfort życia pacjentów z rakiem płuca – mówi prof. Paweł Rybojad.

Robot da Vinci IV generacji został zakupiony przez ŚCO w 2023 r. w ramach projektu „Doposażenie Bloku Operacyjnego w nowoczesny system robotowy wraz z wyposażeniem celem stworzenia Centrum Chirurgii Robotowej Ziemi Kieleckiej oraz podniesienia jakości i poprawy dostępu do najnowocześniejszych procedur chirurgicznych realizowanych w Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach”, na mocy umowy podpisanej z Ministerstwem Zdrowia, z dofinansowaniem ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Pierwsze operacje robotyczne (radykałne prostatektomie) wykonali urolodzy (5 i 6 października 2023r.). Do pracy z robotem przygotowują się ginekolodzy, chirurdzy i otolaryngolodzy z ŚCO.